

2



Prasowe
Wydawnictwo
Dokumentacyjne
RSW „P-K-R”

Warszawa
Pl. Starynkiewicza 7
Tel. 28-59-59

ECHO KRAKOWA

31-007 Kraków
ul. Wiślna Nr 2

wydanie
1 5 3 1 5 1 7 -10-82

Nr z dn.

Z Teatru

Baśń

o pięknej Pulcheryi i szpetnej Bestyi

Gdyby Pulcheryja była lalką przedstawiającą współczesną dziewczynkę, na pewno zanudziłaby na śmierć dzieci i ich rodziców swoim nudnym gładzeniem, nienaganymi manierami i dobrocią tak podejrzanie wielką, że aż fałszywie brzmiącą w jej piskliwym głosiku.

Owszem, wzorowa postać jest potrzebna, żeby matki strofujące Anię w czerwonych, wciąż opadających rajtkach i Pawła, który w przerwie spektaklu skakał z podestu wyższego od niego samego, mogły powiedzieć: o, popatrz, tak powinno się mówić, postępować, myśleć. Trzeba umieć być altruistą. Trzeba ludzi oceniać nie według ich wyglądu, ale według rzeczywistej wartości i zalet. Trzeba myć uszy i zęby i grzecznie odnosić się do starszych... Ale tak już się jakoś dziwnie ułożyło, że wolimy współczesne dzieci przedstawione jako nieznosne potwory (np. Pippi Langstrumpf, Bolek i Lolek...).

Sztuka Jana Ośnicy jest monotonna. Brak tu falowania napięć i emocji, wyeksponowanych punktów kulminacyjnych. Całość utrzymana jest w letniej temperaturze. Nikt tu nie płacze, że Bestyja kogoś pożre, nikt nie szaleje z radości, że wszystko, jak to w bajkach bywa, dobrze się kończy.

Myślę, że to co w pamięci widzów zostanie po tym spektaklu, to zdumiewająca zmiennością i oryginalnością rozwiązań scenografia. Ładne lalki (szkoda tylko, że tak ograniczone ruchowo) i śliczne wnętrza (zwłaszcza czerwony pokój Pulcheryi w pałacu Bestyi). Ta różnorodność scenografii zapełnia „osładza” dziury nudnawego miejscami tekstu.

DOROTA KRZYWICKA

J. Ośnica — BAŚŃ O PIĘKNEJ PULCHERYI I SZPETNEJ BESTYI; reżyseria — Zbigniew Poprawski; scenografia — Jan Polewka; muzyka — Antoni Mleczko; aktorzy — A. Krukowska, J. Plewa, L. Wroński, A. Urlata, B. Kober, E. Mleczko, K. Grygier; celesta — E. Kornecka. Premiera — Teatr Groteska, 14 X 1982.